

Lekarze:

Dr LUDWIK RYDYGIER

Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA...

Szpital:

CASA DE SAUDE DR. MOYSES PACIORNIK

Adwokaci:

DR LUCJAN KASPRZAK

Praca Osório, 45, 1. and. 105.

DR EDWARD ŻELAK

Zawzięta sprawa cywilna, handlowa...

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOŁOWSKI

Sprawy cywilne, karnalne, inne

PAULO FILIPAK

Causas civis e comerciais. Inventários da Capital e do Interior.

DR WINCENY FLENK

Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6.

DR RENATO CESAR DA ROCHA

Clinica Geral - Partos - Operações

DR STANISLAW PUCHALA

CIRURGIAO - DENTISTA

JEDRZEJ GIERTYCH

DR AUGUSTO KISZKA

CINICA MEDICO CIRURGICA

DR GABRIEL NOWICKI

Diplom Uniwersytetu Parryskiego

CASA DE SAUDE DR. COMINESE DA ROCHA

DR BOLESŁAW SŁIWYNY

Zawzięta sprawa cywilna, handlowa

DR FELIKS GOLAS

Registro de firmas na Junta Comercial

DR STANISLAW PUCHALA

CIRURGIAO - DENTISTA

JEDRZEJ GIERTYCH

DR AUGUSTO KISZKA

CINICA MEDICO CIRURGICA

DR GABRIEL NOWICKI

Diplom Uniwersytetu Parryskiego

CASA DE SAUDE DR. COMINESE DA ROCHA

DR BOLESŁAW SŁIWYNY

Zawzięta sprawa cywilna, handlowa

DR FELIKS GOLAS

Registro de firmas na Junta Comercial

DR STANISLAW PUCHALA

CIRURGIAO - DENTISTA

JEDRZEJ GIERTYCH

DR AUGUSTO KISZKA

CINICA MEDICO CIRURGICA

DR GABRIEL NOWICKI

Diplom Uniwersytetu Parryskiego

CASA DE SAUDE DR. COMINESE DA ROCHA

DR BOLESŁAW SŁIWYNY

Zawzięta sprawa cywilna, handlowa

DR FELIKS GOLAS

Registro de firmas na Junta Comercial

DR STANISLAW PUCHALA

CIRURGIAO - DENTISTA

JEDRZEJ GIERTYCH

KĄCIK MŁODZIEŻOWY

DZIAŁ ZESPOŁU MIENIA MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

Nowy Rok

Nowy Rok — z ufnością

Składamy w Two ręce o Panie!

Spraw, byśmy żyli świadomie!

Pełni czynu, miłości i przebaczenia.

Podobni tym — co stana by myśleć.

Patrzaj, by widzieć — słuchać, by zrozumieć

Nachylaj się, by pomóc.

Ten Nowy Rok o Panie!

Niech będzie korzystnym

I bogatym w doświadczenia.

Nauz nas Panie —

Poprzez dni Roku tego —

Szukaj miłości i sprawiedliwości

Ciepłości w cierpieniu,

Hojności w radości,

Leż nigdy — egoizmu!

Ten Nowy Rok, o Panie!

Niech rozwiąże wszystkie supełki,

Niech praca jednego — będzie

Wspólną pracą.

A modlitwa — wszystkich modlitwą.

Daj nam, o Panie, siły duchowe

I moralne — by w każdy dzień i każdą godzinę

Żyć — tak jak Ty chcesz, o Panie!

DOROBIONY KLUCZEK

Wybrał się Pan Jezus na spacer po obiedzie.

Poszedł za niebieskie ogrodki, gdzie się rozpoczął las.

Idzie sobie Pan Jezus... idzie... aż tu naraz zobaczył

stado owiec. Nie podobalo się Panu Jezusowi, bo owce były

kuławe i jakieś nie bardzo czyste. Co za porządek! — pomyślał

Pan Jezus.

Wrócił Pan Jezus ze spaceru i natychmiast prosił do siebie

świętego Piotra.

— Cóż Ty, święty Piotrze, najlepszego zrobił? Takie

nieczyste owce wpuszcisz do nieba? Z pewnością zasnąłś przy

wrotach niebieskich.

— Święty Piotr westchnął głęboko i pokornie tłumaczył: —

Wybaczcie, Panie Przenajświętszy, ale nie ja jestem winowaty.

— A kto? — pyta zdziwiony Jezus. — Przecież Tobie

dałem klucz do nieba.

Na to święty Piotr odpowiadał: — Przez moją bramę nie

krzywego ani nieczystego nie wejdzie. Zdarza się to,

A może zdarzamy się na chwilę. Zdarza się to, że trzymam, by

się nie zdrzemnął — odpowiada strapiony, ale pewnie siebie

święty Piotr.

No, ale jak się stało z tymi owcami? Jak to wytłumaczyć?

— pyta Pan Jezus.

Ja bym wytłumaczył, ino się trochę obawiam — rzekł

święty Piotr.

Czego się obawiasz? — pyta zdziwiony Pan Jezus.

— No, bo to idzie o Najświętszą Panią — odpowiada

cicho święty Piotr. Nie chciałbym, aby Najświętsza Paniątka

miała jakiś kłopot z tego powodu.

— Nie obawiaj się — zapewnił Pan Jezus z uśmiechem —

ale opowiedz nareszcie. — Co w tym wszystkim jest.

Święty Piotr ukląkł przed Panem Jezusem i mówi, zako-

potany. — Doniósł mi o tym pewien wrocławski i ciekawy aniołek. Pewnego dnia, gdy się bawił w głębi rajskiego ogrodu, zauważył, że święty Józef coś tam przy małej furcie mastruje. Przy furcie, która nigdy się nie otwiera. — Ale przeleź ty święty Piotrze masz klucz od tej bramki — rzekł Pan Jezus.

— Mam. Al... święty Józef jest majstrzem. On coś tam kręcił, klepał, rżnął i staję się ogładają, czy go kto nie widzi. Potem poszedł do Najświętszej Paniątki i do reki coś Jej włożył. Tak mi zameldował ten aniołek. Od tego czasu zauważyłem że koława jagnięta. To z pewnością święty Józef dorobił kluczyk i tym kluczykiem Najświętsza Paniątka napuściła tej biedoty do nieba.

Spojrzał święty Piotr na Pana Jezusa, czyli nie jest On zagniewany. Ale gdzie tam, nawet przeciwnie, bardzo słodko się uśmiechał i rzekł:

— Nie martw się święte Piotrze. Nie będzie żadnego kłopotu.

Patrzył święty Piotr za Panem Jezusem, a Pan Jezus zawrócił ku niebieskim ogrodom, gdzie przed chwilą pasły się koława owce. Podszedł do stada — podniósł rękę — pobłogosławił i wszystkie jagnięta wyzdolowały.

A Matuchna Najświętsza ze świętym Józefem patrzyła z daleka i słodko się uśmiechała. W rękę trzymała dorobiony kluczyk.

NASZA SKRZYNECZKA

Z dalekiej Argentyny — Missones otrzymaliśmy miły listek a jeszcze bardziej miłą i uroczą buzię czteroletniej Klarki. Oto listek Klarki.

Pani Janino! Mam dopiero cztery latka. Czytać nie umiem jeszcze, ale lubię gdy tatuś lub mamusia czytają mi polskie książki.

Bardzo Pania proszę o książki, bo tu nie możemy dostać. Pomyśl Pan! swoje zdjęcie, by Pan zobaczyła jak wyglądam. Serdecznie pozdrawiam dla Pani i wszystkich dzieci z Kąciaka. Z odległej Missones — Klarka.

Klarku! bardzo nam miło poznać Ciebie. Jesteś szeszeńką dziewczynką, bo masz rodziców, którzy dbają o język ojczysty, a to jest bardzo ważne w życiu każdego człowieka.

Świętym obowiązkiem naszym jest poznać dzieła kraju ojców naszych, bo tylko w ten sposób staniesz się pełnowartościową obywatelką kraju przez nas zamieszkałego.

Przeżyci ci, droga Klarku, kilka pięknie ozdobionych książek, dziełi którym wkrótce wtajemniczysz się w piśmienną polską i przesyłać nam będziesz wiadomości z twojego kraju.

Korzystając z okazji, przesyłam serdeczne życzenia świąteczne i Noworoczne wszystkim rodakom zamieszkałym w Argentynie. Mogą być dumni ze swojej małej, przyszłej dziennikarki Klarki. Prosimy o dalsze listki. Umieszczamy podobnie Klarki by nasi czytelnicy także ją poznali. (Patrz str. 7).

Zycząc wszystkim naszym przyjaciółom i współpracownikom Szczęśliwego Nowego Roku, zegnamy się do następnego Kąciaka.

Janina M. Urban — R. Brig. Franco, 549 - Curitiba - Pr.

AUTO LONDRINA DE GETULIO THADEU OSTROWSKI MECANICA DE AUTOMOVEIS LATARIA - FUMUTERA - ELETRICIDADE PLANTAO AOS DOMINGOS E FERIADOS CURITIBA - Rua João Negrão N.º 1820 - PARANA

EUROPA W NIEWOLI

55

HISTÓRIA DA POLÓNIA

J. FICINSKI

Desfering seu ataque pelo sul, o Sultão invadirá a Polónia com um potentissimo exercito de 250 mil homens e 300 canhões, ditando logo Kamieniec.

A inexpugnável fortaleza poderia resistir indefinidamente a qualquer sitio, uma vez suprida de mantimento suficientemente, e que não era o caso, dada a surpresa da inesperada chegada dos Turcos. Afora os militares das guarnições espalhadas pela região, todos os moradores das cidadadelhas e das fazendas situadas nas proximidades refugiaram-se em Kamieniec, sobrecarregando a ortaleza com excesso de civis, mulheres e crianças.

O comando da Fortaleza fora entregue ao general Potocki por ser a personalidade de maior destaque entre os defensores. Era ele um senhor de grandes propriedades, porém sem dotes de comando e com pouca prática militar em defesa de fortalezas.

O conselho de defesa formado por ele era composto de bons militares, mas a voz predominante pertencia ao bispo Leszczyński, ótima pessoa porém com marcante indecisão partidária de acção, uma vez que dante mão não acreditava que a fortaleza e Kamieniec pudessem resistir.

O Sultão iniciara o assédio lançando uma série de ataques erais os quais foram corajosamente repellidos. Mudando a táctica, instalou um sitio regular, ordenando que se cavassem minas subterráneas para fazer explodir as muralhas e esperando tomar a fortaleza a fome.

Durante longas semanas a fortaleza resistia galhardamente, sediada e atacada por duzentos e cinquenta mil otomanos, até que o chefe Dorochenko com seus Cossacos e Tartaros trazendo utofias que o Condestável Sobieski não poderia vir em socorro a praca sitiada, estando imobilizado com seu exercito na Ucrânia elas ordens preempatórias de Varsóvia.

Kamieniec entregou-se, conseguindo todas as condições vantajosas, inclusive a de que seus defensores saíssem com armas e agãos, recebendo dos Turcos honras militares. Apesar disso alio dos heróicos defensores, levados pelo fanatismo militar fizem explodir o depósito de pólvora no subolo fazendo ir pelos res as seculares muralhas da fortaleza.

Após a queda de Kamieniec o exercito Turco espalhar-se coe no encosto pelas indefesas planícies de Podole apossando-se sem esforço das fortalezas de Jaslowiec, Zloczew e Buczacz. O exercito otomano jazia inativo em Golomb, onde se concentrava a Convocação Militar Geral, por ordem de Varsóvia. A irreverente nobreza omum que chegava ao acampamento da Convocação, em vez de onnar sobre a urgência de socorrer a Pátria em perigo, entrava-se a desenfreada politicagem, acusando Jan Sobieski, com seu rupo politico pro-francês de ter deliberadamente provocado a esesperada situação com o fito de aproveitar-se do momento para estronar o rei Michał Korybut Wiśniowiecki.

Finalmente, os nobres da concentração da Convocação Geral fillitar em Golomb, em vez de marchar contra os Turcos que deastavam a provincia de Podole, acabaram proclamando sob a neffia de Stefan Czarniecki (sobrinho e homônimo do grande ondestável, herói das guerras contra os Suecos) a irrisória Confederação que dispunha-se a lutar pelos interesses do rei.

Nesse interim o Sultão já estava sitiando a cidade de Lwów (Lemberg). Apesar de todo seu valor o exercito de Quarta, ou da rta, comandado pelo Condestável Jan Sobieski, nada podia fazer contra o poderoso exercito Turco, sem o apoio das tropas do tército da Convocação Militar Militar.

Em face desta anarquia militar o governo da Polónia viu-se a contingência de chamar a pressão desmedida das forças Turcas. Fé-lo de maneira completamente inepta, acilando em uczacz, em 1671, termos de uma paz humilhante e indezida de odo algum. Pelos termos dessa Paz inacreditável a Polónia cedea a provincia de Podole à Turquia e a Ucrânia ao Hetman Dorochenko. s Tartaros receberam 80 mil talentos (moeda de prata) de contriuição e, o que era mais trágico, a Polónia pagaria ao Sultão um ibuto anual, com que reconhecia sua vassalagem à Turquia.

Essa fôra a consequência da criminoso levandada da nobreza, fja falta de responsabilidade civica colocara a Nação naquela inadotável e humilhante contingência, fato que, infelizmente, reidit-se-la no decorrer do derradeiro século da terceira fase politica da Polónia, até seu colapso em 1770 quando as três potências vizinhas, a Prússia, a Rússia e a Austria conseguiram pacificamente a partilha da Polónia, sem guerra nem campanhas militares de conquista, instigando apenas e aproveitando as egoísticas lutas de divergências politicas que minava o poder dominante do País.

O trágico Tratado de Buczacz de 1671 não conseguiu abrir os hos da nobreza para o perigo que se aproximava. Na realidade, a linmaria um século depois com desmembramento territorial.

A desenfreada nobreza comum escapava até do controle dos us próprios dirigentes. O magnata Pac, um dos organizadores da federação de Golomb com intuito de assumir o poder para a seguir o domínio do Partido do rei, viu-se desprovido de poder devido a massa da nobreza comum ligada a Czarniecki, que não a cometeu série de desastros, afastando o Primaz do seu posto atacando os próprios magnatas, seus dirigentes, forçando a ssagem de uma lei pela qual os altos cargos que eram vitalícios, nltavam seu prazo para dois anos.

A fim de dar um paradero à anarquia que se delineava o ondestável Jan Sobieski, apoiado pelo exercito da coroa que coandava, contrapropunha, instituindo outra Confederação em cebrizsyn a qual, declarando seu apoio ao trono, ophunha-se intalmente à málefica Confederação de Golomb, obrigando-a a ctuar e finalmente firmar um acordo em Lwów, dando assim a fim à insensata politicagem e fortalecendo a posição de Jan bieski, o qual, imediatamente dedicara-se aos preparativos da va guerra contra Turquia a fim de tirar a Polónia da situação milhante em que se encontrava.

Fôra convocada a Dieta na qual foi denunciado o famigerado atado de Paz de Buczacz e repellidos os venerosos termos do smo, o que equivalia a uma declaração de guerra à Turquia. A poloz lição de Polónia aprendida e a máção frenia de paciõica indignação, pondo de lado as estérteis e contraproduzentes as politicas para se prontificar a combater pela Pátria em peo.

A Dieta e o Senado votaram verbas especiais para a inevitável rra e o rei proclamou nova Convocação Militar, convocação que, desta vez, fôra atendida com a necessária rapidez e entusiasmo em todos os recantos de País.

O rei Michał Korybut na frente do poderoso exercito da Conocção Militar dirigiu-se para Lwów, enquanto Sobieski conzia outro potente exercito da Quarta para Podole, para onde vergia também o poderosissimo exercito do Sultão.

Sobieski comandava um exercito de 40 mil homens escolhidos, a flor da cavalaria polonesa. Eram Bem-talados do Exército da ros, muito bem equipados, pessoalmente adestrados por ele, ños sua podia confiar cegamente.

O encontro deu-se nos já históricos campos de Chocim. Pela runda vez o formidável exercito Turco composto de centenas de hares de agueridos otomanos, tartaros, asiáticos e africanos, ativo os mundianmente combates "genitares" (genitares) a is temível infantaria existente. Acompanhada o exercito Turco, parque de artilharia com 120 canhões e um imenso trem de jaens para suprir as tropas com alimento, munição e material a acampamento.

(Continua)



Tak wygląda 4-letnia Klarka z Missones (Argentina). (Patrz Kącik Młodzieżowy — str. 6).

Cantinho Agro-Pecuário

OS DIVERSOS TIPOS DE PULGÕES COMO COMBATE-LOS

1 — DESCRIÇÃO Os insetos vivem em colônias, geralmente atacando a parte aérea das plantas...

2 — BIONOMIA Os insetos vivem em colônias, geralmente atacando a parte aérea das plantas...

3 — ESPÉCIES IMPORTANTES "Pulgaço do algodoeiro", "Pulgaço da aboboreira", "Pulgaço do pepino", "Pulgaço da melancia", "Pulgaço do melão", "Pulgaço das cucurbitáceas" — Ophis Gossypii.

«Wielu ten Krystus kosztuje?»

(Dokończenie z "Ludu" z dnia 22 listopada 1967 r.)

W Niemczech toczy się spór w bardzo nieprzyjemnej sprawie. Rozchodzi się o tak zwane "Contergan Kinder" (dzieci kontergańskie). Jest ich w Niemczech przeszło 4 ty...

Alte diezergo urodził się kalekami? Otóż matki, zachęcone przez krzykliwą reklamę w czasopiśmie, zażywały w czasie ciąży piguiki firmy Gruenthal. Nazwa ich jest Thalidomid. Piguiki okazały się bardzo szkodliwe i profesor...

Assim, dentre as doenças transmitidas por pulgões, podemos citar a "tristeza" dos citros em geral e o "mosaico" da cana de açúcar. Outros transmissores são, respectivamente, "pulgaço do melão" e "pulgaço da cucurbitáceas" — Ophis Gossypii.

Ataca numerosas plantas, e daí ser conhecido sob vários nomes vulgares, acima citados.

(Continua no próximo n.º)

PEQUENAS NOTAS

Como exterminar abelhas africanas

As abelhas africanas alojam-se em lugares os mais diversos, tais como ócos de pau, frestas de rochas, cupinzeiros, telhados, laresiras de residências etc.

Cebola: modos de aplicação do adubo

Ensaios de campo foram conduzidos em solos arenosargilosos da formação glacial, para estudar o efeito do modo de aplicação da farinha de torta de mamona, como adubo, sobre a produção de bulbos de cebola.

Produção de sementes de feijão-vagem

Uma produção de sementes de feijão-vagem nas áreas de temperatura elevada e de alta umidade, pois certas enfermidades, como a entrocose e a podridão bacteriana, que são transmitidas pelas sementes, não se desenvolvem em tais lugares.

Eficiência de preservativos em laminados

Lâminas de pinho do Paraná, comumente empregadas como recipientes para mudas de café, foram submetidas a tratamento com preservativos diversos.

W Y K A Z Osób poszukujących swych rodzin za pośrednictwem Polskiego Czerwonego krzyża

Wszelkie informacje o osobach poszukiwanych prosimy kierować pod adresem Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, Biuro Informacji i Poszukiwań — Warszawa, ulica Mokotowska 14.

Cirurgia moderna

O aperfeiçoamento da técnica de enxertos e transplantes de órgãos vitais tem origem recente. Os primeiros e grandes progressos foram logrados a partir de 1950.

FIGADO — A primeira tentativa de enxerto foi feita a 5 de maio de 1963, pelo professor E. E. Starzl, de Denver, Colorado. O paciente, um adulto, morreu. Hoje, três crianças vivem com figados transplantados.

RIM — O primeiro enxerto feito com pleno êxito foi conseguido nos Estados Unidos. Hoje, cerca de 700 pessoas vivem com rins transplantados.

PANCREAS — Os norte-americanos William Kelly e Richard Lellehey, cirurgiões de Minneapolis, fizeram a primeira transplantação de pâncreas, no dia 1 de janeiro deste ano. Uma tentativa feita algumas semanas depois malograra e a paciente morreu.

INTESTINO — Malograra a primeira tentativa feita por Kelly e Lellehey.

PULMÃO — O professor Mahe Molin, de Buenos Aires conseguiu fazer em maio deste ano o primeiro enxerto com resultados positivos.

MEDULA — Cientistas franceses salvaram da morte, em 1958, quatro técnicos iugoslavos saturados de radioatividade, destruindo suas medulas afetadas e enxertando novas.

CORAÇÃO — Louis Washkansky viveu doze dias com o coração que o dr. Christian Barnard, médico sul-africano, implantara em seu peito.

FELIZ ANO NOVO

(BENO KESSELMER — CIO)

Feliz ano novo! Os filhos desejam felicidades aos pais os pais aos filhos, os alunos aos mestres, os professores aos discípulos, os cidadãos aos governantes e estes à Nação. Que entendam eles por felicidade? Sem sombra de dúvida: bem-estar material, maior conforto, o aumento das riquezas, dos salários, uma carreira brilhante, a solução das crises políticas e sociais, o êxito nos trabalhos, nos estudos nos negócios, nos amores; o progresso da ciência, da técnica e das artes; boa saúde e superação de todas as doenças, perigos e dificuldades; o afastamento de todas as tristezas, com tratamentos, guerras e privações, a multiplicação dos prazeres, a simplificação das tarefas, e a diminuição do esforço físico, enfim a realização de todos os planos para gozar melhor do tempo e para obter uma vida paradisíaca.

Tremenda ilusão! Também o ano novo terá a sua primavera e seu inverno, sol e chuva, altos e baixos. Trará sofrimentos e alegrias, luz e sombras, vitórias e decepções. Mas, os homens não aprendem do passado e correm atrás de ideias químéricas. E não as alcançaram, nem no ano de 1968, pois o paraíso foi perdido para sempre neste mundo.

Bem-estar material, honras, dignidades e glórias produzem apenas felicidade passageira, eriam na alma um vazio inexprimível, pois o coração humano é um abismo que só Deus pode encher. Mas satanas, o pai da mentira, sempre de novo nos faz brilhar diante dos olhos este sonho: quanto mais abastado, mais feliz.

É claro, temos necessidade do vestuário e do alimento, do trabalho e do descanso; e nosso Deus sabe que precisamos de tudo isso. No entanto, Ele nos adverte: "Buscai em primeiro lugar o Reino de Deus e sua justiça e todas estas coisas vos serão dadas de acréscimo". Palavra de ouro que encerra o segredo da felicidade! Procurar o Reino de Deus, isto é, esquecer-se a si mesmo, livrar-se dos laços do próprio egoísmo e viver conforme os ensinamentos de Cristo, amando a Deus e ao próximo com generosidade e dedicação, na palavra de Tolstói, "estender para todos os lados a rede de amor e apanhar quem quer que nela entre".

CURIOSIDADES

- Um inventor brasileiro criou um aparelho que colocado embaixo d'água reproduz os sons emitidos por várias espécies de peixes, atirando-os o que virá facilitar enormemente a pesca. Além disso, imitando o golfinho afasta o perigoso tubarão que o teme.
- No País de Gales foi inventado um aparelho contra a fogueira. Consiste num dispositivo que lança um jato de som no ouvido do gago quando ele começa a falar, evitando assim que escute o som da própria voz, causa principal de sua perturbação.
- Notícia a Agência Federal de Aviação dos Estados Unidos que um avião de três andares e capacidade para mil passageiros será posto em serviço nos próximos anos.
- Uma "mastigadora-eletrônica" que transforma ervas folhadas e pedaços de madeira em massa parecida com a carne e rica em proteínas, bem como um líquido semelhante ao leite, já está funcionando na Inglaterra, e apenas parte de vastos estudos para a produção de alimentos artificiais.

VIMOS SUA ESTRÉLA NO ORIENTE...

(TARCISIO BEAL — CIO)

Tendo, pois, Jesus, nascido em Belém de Judá, nos tempos do rei Herodes, eis que uns magos vieram do Oriente a Jerusalém, perguntando: "Onde está o Rei dos Judeus que acaba de nascer? Porque vimos sua estrela no Oriente e vimos adorá-lo" (Mt. 2, 1-2).

Esse maravilhoso episódio de revelação de Cristo às nações constituiu os mais belos motivos para as tabelas dos pinfres de todas as épocas. Mas, quem eram e donde vinham esses magos? Como puderam eles ligar o aparecimento da extraordinária estrela com o nascimento do Messias?

Os magos de que fala São Mateus, que é, aliás, o único Evangelista a narrar o acontecimento, eram muito provavelmente astrónomos e sacerdotes da Pérsia. O "mago" representava personagem religiosa de grande importância na antiga Pérsia. A própria palavra (magh) envolve a ideia de "sagrado" e de "grande". Seguidores de Zoroastro, que fundara sua religião mil anos antes de Cristo, eram considerados homens austeros e sábios; cuidavam do fogo sagrado e estudavam o curso dos astros. Ora, esses discípulos de Zoroastro, constituindo o escol de uma nação paga, não ignoravam certamente as profecias messiânicas dos judeus; o judaísmo se difundira também pelo Oriente, e oriental era o próprio Belém, que um dia assim profetizara sobre o Messias: "Uma estrela sairá de Jacob, um cetro levantará-se de Israel". Aliás, entre os próprios persas esperava-se um "salvador", que Zoroastro mesmo anunciara para dali a mil anos. Ora, os mil anos estavam passados... Deus podia muito bem servir-se dos conhecimentos astronômicos e religiosos dos magos para conduzi-los a Belém.

Quantos magos foram a Belém? O Evangelista não diz, e a tradição é controversa, variando de 2 a 12; o Ocidente desde muito aceita o número 3. Ignoramos igualmente seus nomes. Os latinos chamaram-nos Gaspar, Melchior e Baltasar. Os gregos e sirios dão-lhes outros nomes.

E a estrela? — João Kepler, criador da astronomia moderna, estava em Praga, em 1603, e passava as noites examinando uma rara conjunção de Júpiter e Saturno (que só se aproximam de 20 em 20 anos), quando de repente apareceu perto delas uma estrela excepcionalmente brilhante. Durante quase um ano ela permaneceu no céu, e depois desapareceu vagarosamente. Lembrado da estrela de Belém, Kepler correu às tabelas astronômicas, e descobriu que a mesma conjunção de Júpiter e Saturno se verificara no ano de 748 da fundação de Roma, exatamente na data tida hoje como a mais provável do nascimento de Cristo.

Por mais satisfatórias que possam ser as explicações da ciência sobre este encantador episódio, duas coisas nele predominam: a mão da Providência e a fé inabalável desses gentios. Quando voltaram para seu país — diz um Evangelho apócrifo — acenderam uma grande fogueira no alto de uma montanha, anunciando o nascimento do Salvador. De qualquer maneira, eles poderiam então repetir a frase imortal de Filipe a Natanael: "Achamos Aquêle que Moisés e os Profetas anunciaram".

Baile de São Silvestre

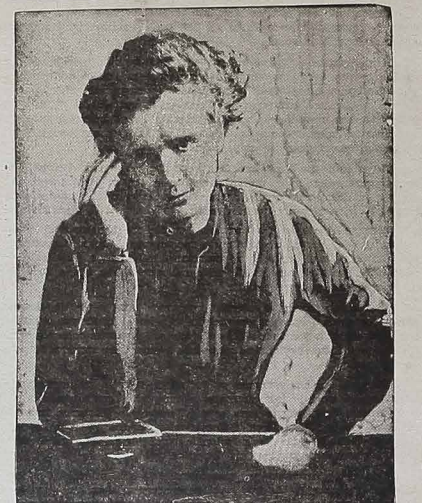
Realizar-se-á na Sociedade Tadeu Kosciuszko o Baile de São Silvestre, no dia 31 de dezembro, com início às 22 horas.

A DIRETORIA.

RIR É O MELHOR REMÉDIO

- NA MARINHA**
 Oficial: — Você sabe nadar?
 Candidato: — Não.
 Oficial: — Ora, bolas! Não sabe nadar e quer ser da Marinha?
 Candidato: — Bem, eu penso que a Marinha tivesse navios!
- NO MÉDICO**
 — Como se tem dado com os banhos que lhe receitei?
 — Muito bem, mas sinto o corpo um tanto pegajoso...
 — Pegajoso?
 — E Penso que é do açúcar...
 — Que açúcar?
 — Ora, doutor, não se lembra que me receitou banhos de água doce...
- QUE DEFESA!...**
 O guarda para a linda chofeuse:
 — Não lhe fiz sinal para parar?
 — Ora seu guarda, se eu parasse para todo homem que me faz sinal...

Centenário de nascimento de MARIA SKŁODOWSKA CURIE



Grandiosas celebrações tiveram lugar em Lublin, onde existe uma universidade que tem o nome da grande cientista. Nesta mesma cidade, o avô de Maria Skłodowska Curie foi durante longos anos diretor de um colégio.

No XX Congresso Nacional de Físicos, celebrado em Lublin, falou-se da obra científica de Skłodowska Curie. Um estudo de sua vida e obra foi apresentado pelo Professor Cezary Pawłowski, que foi colaborador da cientista.

Foram inauguradas duas exposições que ilustram o labor de Maria Skłodowska Curie e o significado das descobertas feitas por ela, juntamente com seu esposo, para a ciência mundial. Numa exposição apresenta-se, por exemplo uma maqueta do primitivo laboratório onde

trabalhava, em Paris o casal Curie.

Ademais, foi editado, em francês, um número especial dos "ANÁIS DA UMSO", dedicado à vida e obra de Skłodowska Curie. Esse número contém um trabalho científico da cientista não publicado anteriormente.

Na Polónia e na França foram criados comitês especiais de celebração do Centenário de Maria Skłodowska Curie. O ato central das celebrações foi uma conferência internacional de cientistas realizada em outubro último.

Reuniram-se em Varsóvia os físicos e químicos cuja obra mais contribuiu ao progresso das ciências iniciadas com as descobertas do casal Curie. As celebrações são patrocinadas pela UNESCO.

ANO VELHO - ANO NOVO

31 de dezembro! Hoje nós arrancamos a última página do calendário. Mais um ano que agoniza. Extingue-se, como uma grande vela que foi se consumindo 365 dias. A meia noite o Ano Velho e o Ano Novo se cumprimentam e se despedem ao mesmo tempo, talvez para nunca mais se encontrar. Das próprias cinzas de um ano surgirá o outro, jovem e vigoroso. Serão mais 365 páginas em branco, completamente em branco, que deverão ser preenchidas por cada um de nós.

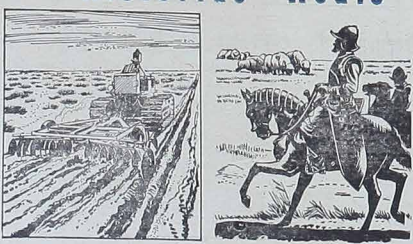
Dia 31 é a festa de São Silvestre, o chaveiro que fecha uma porta e abre outra. É o guarda que assiste à despedida e à entrada dos anos. O santo que defendeu a igreja. Eleito papa, continuou com toda a energia a proteger o facho do cristianismo que recebeu de seus antecessores. Ele mesmo, foi martirizado por causa do Credo, a oração que rezamos sempre, o símbolo de nossa fé.

São Silvestre é o santo que fica empunhando a tocha do cristianismo à passagem dos séculos, na encruzilhada incerta dos 31 de dezembro. Ao chegarmos a este fim de ano, fixamos com olhos firmes a lâmpada de nossa fé e verificamos qual o grau de intensidade de nosso catolicismo.

Como passamos este ano? Olhemos para trás:

- Para mim foi mais um ano de graças. Joguei fora as oportunidades que Deus me deu para corresponder aos seus convites?
 - Certamente fiz vários propósitos ao transpor a porta deste ano que se iniciava. Será que os cumpri todos?
 - Resolvi de uma vez por todas, aquelas questões intrincadas com meu próximo, aquelas ligações pecaminosas, aqueles vícios degradantes?
 - Apaguei este ou aquele preconceito que sempre tive contra a religião, os padres, a Igreja, a sociedade?
 - Como aproveitei esses 525.600 minutos de que se compunha o ano? Fazendo a seleção, quantos minutos aproveitáveis sobram?
- Hoje é o dia do balanço.
- É também o dia de ação de graças. Pelo menos Deus não me tirou a vida, dando-me nova chance de melhorar. Por isso, um Te Deum de agradecimento.

Histórias Reais



A região do Planalto de Tezas, com uma extensão de oito milhões de hectares, castigada por ventos fortes, muitas vezes ardente durante o dia e gelada à noite, parece em lugar onde dificilmente se poderiam encontrar fazendas prósperas. No entanto, hoje em dia essa região é uma das áreas agrícolas mais prósperas dos Estados Unidos.

O MILAGRE DAS TERRAS INAPROVEITÁVEIS



Quando o grande explorador espanhol Francisco de Coronado atravessou o Planalto, há uns quatrocentos anos atrás, ficou particularmente impressionado por essa vastidão castigada pelo sol e despida de árvores, que parecia não ter fim. Apenas manadas de búfalos e bandos de índios nômades norte-americanos perturbavam o quietude daquela terra vazia.

Poetisa brasileira na Polônia

Em novembro último visitou a Polónia a destacada poetisa brasileira e declamadora Seleneh Medeiros. Segundo informa a imprensa polonesa, a senhora Seleneh impressionou vivamente ao público polonês com suas obras. Os recitais acompanhados de violão foram calorosamente acolhidos tendo a poetisa demonstrado o amadurecimento da poesia brasileira fazendo viver momentos emocionantes ao público presente aos recitais.